

T. XXIII (2020) Z. 4 (60)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2020.135098

**ROCZNIK
HISTORII PRASY POLSKIEJ**

Editorial and thematic profiles
of ephemeral school maga-
zines published in Poland's
eastern voivodships in the
interwar period

**Redakcyjno-pisarskie
konstrukcje polskich
jednodniówek szkolnych
wydawanych w woje-
wództwach wschodnich
II Rzeczypospolitej**

Zakład Filologicznych
Badań Interdyscyplinarnych
Kolegium Literaturoznawstwa
Wydział Filologiczny
Uniwersytet w Białymstoku
Pl. Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1
PL 15-420 Białystok
e-mail: k.zimnoch@uwb.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-4237-9675>

**Katarzyna
ZIMNOCH**

KEY WORDS:

polish magazine publishing in the interwar period of the
20th century, ephemeral school magazines, Poland's
eastern voivodships

SŁOWA KLUCZOWE:

jednodniówki szkolne, 1918–1939, województwa
wschodnie II Rzeczypospolitej

ABSTRACT

This article analyzes the editorial and thematic structure
of Polish school ephemera on the basis of seventeen
single-issue publications of this kind published
in Poland's eastern voivodships in the interwar period.
The author traces the origin of the texts and the process
of its composition (gathering and selection of materials,
editorial revisions, technical issues), examines the
themes and tries to assess the participation of students
and teachers as well as the co-operation of the local
community in each project. Finally, she reassesses
of the role and the objectives of such publications.

ABSTRAKT

W artykule przeanalizowano redakcyjno-pisarską
konstrukcję polskich jednodniówek szkolnych
na podstawie 17 jednodniówek wydanych
w województwach wschodnich II Rzeczypospolitej.
Badania te ukazały pochodzenie materiałów oraz proces
ich przygotowania (gromadzenie i selekcja, uwagi
redakcyjne, sprawy techniczne), tematykę artykułów,
zaangażowanie uczniów i nauczycieli, współpracę
środowiska lokalnego, a także rolę i cel ich wydawania.

Streszczenie

Przedmiotem artykułu są zagadnienia związane z redakcyjno-pisarską konstrukcją jednodniówek szkolnych wydanych w okresie międzywojennym na terenach wschodnich II Rzeczypospolitej. Badane jednodniówki ukazały się w województwie wileńskim (10), wołyńskim (5) oraz poleskim (2).

Na podstawie analizy tych jednodniówek starano się ukazać: pochodzenie materiałów oraz proces ich przygotowania (gromadzenie i selekcja, uwagi redakcyjne, sprawy techniczne), tematykę artykułów, zespoły redakcyjne i autorskie, cel wydawania jednodniówek, ich przeznaczenie i odbiorców.

Podstawowymi źródłami były materiały pochodzące od redakcji (artykuły wstępne, uwagi i komentarze redakcyjne). Niemniej jednak wiele cennych informacji zaczerpnięto z artykułów uczniów, którzy wyrażali swoje opinie, a niekiedy opisywali przyczyny, źródła i metody przygotowania poszczególnych artykułów do druku. Ważne okazały się również sprawozdania i kroniki lokalne.

Niemal wszystkie omawiane jednodniówki rozpoczynały się artykułem wstępnym, napisanym przez inicjatorów pisma. Wskazywano tam na cele wydawania oraz rolę jednodniówek, takie jak: chęć ukazania i udokumentowania życia oraz uroczystości szkolnych, możliwość publikowania twórczości młodzieży, tworzenie platformy wymiany myśli, wyjaśnienie i nagłaśnianie głoszonych przez dane środowisko haseł, uzupełnianie edukacji szkolnej, czy też aktywizowanie młodzieży. Miejscowe kroniki oraz sprawozdania ukazywały środowiska, które współpracowały z placówką szkolną, a także wydarzenia lokalne ważne dla całej społeczności.

W jednodniówkach szkolnych umieszczano twórczość własną. Publikowano artykuły, krótkie reportaże i felietony, komentarze, sprawozdania, a także eseje, wspomnienia, fragmenty z dzienniczków i pamiętników uczniów, podziękowania, a przede wszystkim twórczość uczniów (wiersze, opowiadania, bajki itp.). Przeważała tematyka związana z życiem szkolnym, historią i działalnością placówki, osiągnięciami i inicjatywami uczniów, ich zainteresowaniami i zaangażowaniem w różnych organizacjach, wycieczkami, niekiedy z czytelnictwem i życiem prywatnym uczniów. Poruszano również zagadnienia egzystencjonalne, światopoglądowe.

W artykule przyjrano się procesowi przygotowywania materiałów do jednodniówek. Zwrócono uwagę na zachęcanie młodzieży do zaangażowania się w powstawanie pisma, ukazano proces pisania niektórych artykułów (pomysł, tematyka, źródła), selekcję nadesłanych tekstów, sprawy techniczne i finansowe związane z wydaniem publikacji. Omówiono także zaangażowanie poszczególnych osób (redaktorów, autorów itp., którymi byli uczniowie, absolwenci, pracownicy szkoły), aktywność i współpracę danego środowiska.

Prezentowane badania potwierdziły, że publikowane były przede wszystkim materiały endemiczne, powstałe w danym środowisku oraz ukazały zaangażowanie poszczególnych osób, wielu z nich w późniejszym czasie będzie znanych szerszej opinii publicznej ze swojej działalności naukowej, kulturalnej czy też edukacyjnej.

Redakcyjno-pisarskie konstrukcje polskich jednodniówek szkolnych wydawanych w województwach wschodnich II Rzeczypospolitej

Jednodniówki są interesującym typem wydawniczym plasującym się na pograniczu druków zwartych i ciągłych. Ukazują one przejawy działalności społeczności lokalnych i środowiskowych, a ich dogłębne przeanalizowanie może też służyć poznaniu specyfiki poszczególnych rodzajów druków oraz warsztatu i tajników pracy redakcyjnej. W niniejszym artykule dokonana zostanie analiza redakcyjno-pisarskiej konstrukcji jednodniówek wydawanych przez uczniów szkół województw wschodnich (nowogródzkie, poleskie, wileńskie, wołyńskie) II Rzeczypospolitej.

Na redakcyjno-pisarską konstrukcję czasopism zwrócił uwagę jeden z najbardziej zasłużonych badaczy prasy — Sylwester Dziki. Zaznaczył on, że jest to element, który powinien być uwzględniony przy badaniach nad prasą. Wskazał, że należałoby przeanalizować materiały takie jak: artykuł wstępny, lokalne kroniki, pochodzenie informacji oraz publicystyki (własna, obca, przedruki)¹. Badania takie ukażą przede wszystkim zakres tematyczny druków, proces przygotowania materiałów (gromadzenie i selekcja, uwagi redakcyjne, sprawy techniczne oraz inne tajniki pracy redaktorskiej jednodniówek), zaangażowanie poszczególnych osób (redaktorów, autorów itp.), aktywność i współpracę danego środowiska, a także rolę i cel ich wydawania oraz wskazanie adresata. Należy jednak zwrócić uwagę, że propozycja terminologiczna „konstrukcja redakcyjno-pisarska” nie zyskała popularności wśród prasoznawców.

W studiach tych należy wziąć pod uwagę, że najważniejszymi cechami jednodniówek jest ich charakter okolicznościowy, aktualność informacji, szybkie reagowanie na bieżące wydarzenia, różnorodność podejmowanych tematów,

¹ Sylwester Dziki zwracał szczególną uwagę na rolę rozbudowanego opisu czasopisma, który mógłby stanowić kompendium podstawowej wiedzy o danym piśmie. W swoich badaniach zaproponował dwudziestopunktowy schemat opisu czasopisma. Piętnasty punkt poświęcił właśnie redakcyjno-pisarskiej konstrukcji pisma. Zob.: S. Dziki, *Moja droga do prasoznawstwa*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2012 (t. 15), z. 1 (29), s. 159; tenże, *Warsztat dokumentacyjny prasoznawcy. Problemy teoretyczno-metodologiczne, tradycje, stan, postulaty*, Wrocław 1992; tenże, *Bibliografia retrospektywna czasopism*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1988, t. 27, z. 4, s. 27.

a zadaniami — osiągnięcie doraźnych celów informacyjnych, propagandowych, wychowawczych, humorystycznych, literackich, reklamowych tudzież towarzysko-pamiątkowych. Są one skierowane przede wszystkim do określonego kręgu odbiorców, najczęściej tego, które zainicjowało wydanie druku². Ponadto, jednodniówki, tak jak czasopisma³, podlegają różnej typologii. Badacze (M. Korczyńska-Derkacz, J. Sadowska, K. Zimnoch) wyróżniają jednodniówki partii politycznych, związków zawodowych i grup zawodowych, młodzieżowe, środowiska wiejskiego, wojskowe, wojenne, społeczno-kulturalne, religijne, dla kobiet, sportowe. Dokonywana jest również próba typologii z punktu widzenia instytucji i organizacji wydawniczo-sprawczych oraz adresatów, tematyki i kryteriów etniczno-językowych. W grupie jednodniówek młodzieżowych wymienia się druki młodzieży szkolnej, akademickiej, wiejskiej, młodzieży pracującej (robotniczej) i harcerzy. Podobnie, biorąc pod uwagę instytucje i organizacje wydawniczo-sprawcze oraz adresatów, wśród jednodniówek młodzieżowych można wyróżnić te, które były wydawane przez szkoły, uczelnie, organizacje skautowskie, harcerstwo, stowarzyszenia młodzieży wiejskiej, robotniczej, pracującej, młodzieżowe organizacje katolickie, syjonistyczne⁴. W niniejszym artykule przeanalizowane zostaną jednodniówki szkolne (uczniowskie) wydawane przez szkoły, uczniów szkół powszechnych, gimnazjów, liceów i techników oraz seminariów nauczycielskich. Niektóre z nich były przygotowywane przy współudziale nauczycieli. W badaniach tych nie wzięto pod uwagę jednodniówek szkół wyższych, wojskowych i seminariów duchownych. Były one najczęściej tworzone przez starszą, bardziej doświadczoną młodzież, którą absorbowwały nieco inne zagadnienia. Jednodniówki te wymagają osobnych badań.

Analiza redakcyjno-pisarskiej konstrukcji jednodniówek będzie dotyczyła 17 druków szkolnych wydanych w województwach wschodnich II Rzeczypospolitej: 10 z wileńskiego, 5 z wołyńskiego, 2 z poleskiego. Niestety, nie znaleziono ani

² *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, kol. 1067; *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976, s. 111; Z. Głowicka, *Dokumenty życia społecznego w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2001, nr 1 (156), s. 4; K. Migoń, *Bibliologia o drukach ulotnych i okolicznościowych*, [w:] *Druki ulotne i okolicznościowe: wartości i funkcje. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej. Wojnowice, 8–10 października 2004*, Wrocław 2006, s. 16–17; M. Korczyńska-Derkacz, *Jednodniówki jako typ dokumentów życia społecznego: zarys problematyki badawczej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliotekoznawstwo” 2008 (27), s. 136; też, *Polskie jednodniówki okresu międzywojennego jako źródło informacji o życiu młodzieży akademickiej Lwowa (ze zbiorów Biblioteki Narodowej)*, [w:] *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 9, cz. 2, red. H. Kosętko, B. Góra, E. Wójcik, Kraków 2009, s. 205–218; J. Sadowska, K. Zimnoch, *Jednodniówki na terenie województwa białostockiego i województw wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2017, s. s. 14–19.

³ S. Dziński, *Typologiczne kłopoty z czasopiśmiennictwem młodzieżowym i dziecięcym*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1982, s. 157–161; J. Jarowiecki, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży oraz prasa młodzieżowa w Polsce w latach 1918–2000*, Wrocław 2016.

⁴ M. Korczyńska-Derkacz, *Jednodniówki jako typ dokumentów życia społecznego...*, s. 146–147; J. Sadowska, K. Zimnoch, *Jednodniówki...*, s. 20–22.

jednej polskiej jednodniówki szkolnej z województwa nowogródzkiego. Prawdopodobnie wynikało to ze struktury społeczno-gospodarczej tego regionu, słabiej rozwiniętej infrastruktury oświatowo-kulturalnej, poniekąd także z bliskości Wilna. Nie ma także całościowych, chociażby statystycznych badań o polskich jednodniówkach szkolnych w okresie międzywojennym, co uniemożliwia analizy porównawcze.

Jednodniówki województw wschodnich II Rzeczypospolitej badane były z autopsji. Korzystano ze zbiorów bibliotek polskich i litewskich. Najwięcej znaleziono w Bibliotece Narodowej w Warszawie (dalej: BN) — 10, w tym 9 dostępnych jest online w bibliotece cyfrowej POLONA, 4 znajdują się w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej: BU KUL), 2 w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie im. Wróblewskich (BLAN), po jednej w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (BUW) i Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie (BJ)⁵.

Omawiane jednodniówki ukazywały się w latach 1922–1939, najczęściej wydano w 1929 r. Wpisuje się to w badania nad prasą szkolną (uczniowską) z tamtego okresu. Jeden z historyków, Mieczysław Adamczyk podkreślał, że „uczniowski ruch wydawniczy nasilił się na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych. Do głosu zaczęło dochodzić młode pokolenie kształcone w niepodległej Polsce”⁶. Były one wydawane przez różne podmioty należące do środowiska szkolnego. Większość z nich była przygotowana przez samych uczniów (np. „Promień” Kowel 1922; „Jednodniówka Szkoły Zawodowej Doksztalczącej im. św. Teresy w Wilnie” Wilno 1936), niekiedy podawano nazwiska całego zespołu redakcyjnego (np. „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej B. Machcewiczowej i H. Siewiczowej w Wilnie p.n. «Nasza Szkoła» Wilno 1935), często były wydawane przez samorząd uczniowski (np. samorząd klasy — „Gmina” Wilno 1929), koła zainteresowań (np. muzyczne — „Echo muzyczne” Dzisiaj 1933; Koło Miłośników Pięknego Słowa — „Jednodniówka wydana przez Koło Miłośników Pięknego Słowa (K. M. P. S.)” Wilno 1924; Koło Miłośników Klasycyzmu przy Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Wilnie — „Sursum” Wilno 1924), w tym koła humanistyczne dwóch szkół — polskich gimnazjów w Wilnie: męskiego im. Króla Zygmunta Augusta z Małej Pohulanki i żeńskiego siostr nazaretanek z ul. Sierakowskiego — „Sursum: echa wiosenne” Wilno 1927, organizacje (np. Bratnią Pomoc — „Jutrzenka uczniowska” Wilno 1925 i „Nasza myśl: jednodniówka” Wilno 1926), absolwentów („Jednodniówka z okazji zamknięcia Seminarjum Nauczycielskiego S.S. Niepokalanek w Maciejowie-Wołyńskim” Maciejów Wołyński 1936, „Dźwignia” Wilno 1935) i zespoły klasowe. Zdarzały się także druki wydane ze

⁵ Informacje o miejscu przechowywania badanych jednodniówek razem z sygnaturami zostały umieszczone w bibliografii dołączonej do artykułu.

⁶ M. Adamczyk, „Czasopisma dla dzieci i młodzieży”. Cz. 1 „1918–1939”: materiały przeznaczone dla słuchaczy studiów bibliotekoznawczych specjalizacje: biblioteki szkolne i pedagogiczne, *czasopiśmiennictwo polskie XIX i XX w., Jerzy Jarowiecki, Kraków 1990* [recenzja], „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, 30/2, s. 144–145.

wsparciem dyrekcji szkoły czy też grona pedagogicznego (np. „Ku słońcu” Ostróg nad Horyniem 1929, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu i sztandaru Gimnazjum Państwowego imienia Tadeusza Kościuszki w Łucku 25 III 1931”, Łuck 1931; „Cześć pracy” Brześć nad Bugiem 1939).

W dalszej części artykułu omówione zostaną kolejne elementy składające się na redakcyjno-pisarską konstrukcję jednodniówek szkolnych czyli artykuł wstępny, lokalne kroniki, pochodzenie informacji oraz publicystyki (własna, obca, przedruki).

Artykuł wstępny, rola i cele wydawania jednodniówek

Niemal wszystkie omawiane jednodniówki rozpoczynały się artykułem wstępnym, napisanym przez inicjatorów pisma. Najczęściej był on zatytułowany *Od redakcji*, *List od Redakcji* lub też tytułem nawiązującym do głównych założeń programu ideowego druku np. *Budujemy przyszłość*⁷ i podpisany przez redaktora lub cały zespół redakcyjny (np. „Redakcja”, „Komitet Redakcyjny”, „Zarząd”). Niekiedy umieszczano także wiersze programowe (np. *Ku słońcu*⁸). W jednodniówkach, które były wydane z okazji uroczystości szkolnych, takich jak poświęcenie nowego gmachu i sztandarów szkoły czy też imienin dyrektora placówki, słowo od redakcji pojawiało się w nieco innej formie. Najistotniejszą różnicą w takim przypadku było większe wyeksponowanie przez redakcję wspomnianych doraźnych wydarzeń szkolnych, a nie ogólnych spraw uczniowskich⁹.

Autorami artykułów wstępnych byli przede wszystkim uczniowie, w kilku drukach nauczyciele. Najczęściej była to praca kolegiarna. Zespół tworzyły osoby, które wywodziły się z danych środowisk szkolnych, zarówno będące w trakcie nauki, jak i absolwenci. Ci ostatni często reprezentowani byli przez funkcjonujące organy (np. Zarząd Zrzeszenia Techników Absolwentów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego¹⁰).

⁷ Redakcja, *Budujemy przyszłość*, „Ku słońcu: jednodniówka młodzieży Państwowego Seminarjum Nauczyciel. im. Komisji Edukacji Narodowej w Ostrogu, wydana z okazji dorocznego święta Zakładu”, red. nac. i wyd. M. Grzybowski; red. odp. J. Wójtękówna, Ostróg n/H[oryniem], 16 maja 1929, s. 1.

⁸ Szarotka, *Ku słońcu*, tamże, s. 1.

⁹ S. Krasicka, [*Wstęp*], „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu i sztandaru Gimnazjum Państwowego imienia Tadeusza Kościuszki w Łucku 25 III 1931”, red. S. Krasicka, [Łuck] 1931, s. 3–4; „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechniej B. Machcewiczowej i H. Siewiczowej w Wilnie p.n. «Nasza Szkoła»”, Wilno, 9 października 1935, s. 8.

¹⁰ Zarząd, *Od Redakcji*, „Dźwignia: jednodniówka Zrzeszenia Techników Absolwentów Państw. Szkoły Technicznej w Wilnie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego”, red. odp. Adolf Wysocki, Wilno, lipiec 1935, s. 1.

Celem słowa redakcyjnego była, jak stwierdzali sami uczniowie, chęć „wyjaśnienia czytelnikom, celu i znaczenia gazetki szkolnej”¹¹ oraz tak jak napisała młodzież z gimnazjów mechanicznego i stolarskiego w Brześciu: „wprowadzenie czytelnika w atmosferę wydawnictwa”¹².

W artykułach wstępnych omawianych jednodniówek poruszano zagadnienia związane z przyczynami podjęcia inicjatywy ich wydania oraz prośbami o współpracę i wyrozumiałość, ale także, jak to występuje w czasopismach, w niektórych drukach można odczytać pewne założenia programowe, a zwłaszcza punkt widzenia redakcji¹³. Omawiano tematykę jednodniówki, nieraz charakteryzując jej zawartość i strukturę. Tłumaczono znaczenie tytułu pisma (np. w jednodniówkach: „Cześć pracy”, „Nasza myśl”, „Dźwignia”). Pojawiały się informacje o sposobach i kosztach ich wydania oraz zachęty zakupu druku. W jednej z jednodniówek wyrażono nadzieję, że jej pojawienie się będzie początkiem wydawania regularnego czasopisma („Dźwignia”)¹⁴.

Z artykułów wstępnych, jako jeden z najważniejszych powodów powstania tych druków, wyłania się chęć ukazania życia i uroczystości szkolnych. W ten sposób tworzono swego rodzaju dokumentację i autoprezentację najważniejszych wydarzeń społeczności szkolnej.

Kolejną przyczyną była możliwość publikowania twórczości młodzieży, zaprezentowania swoich zainteresowań, poglądów, planów, marzeń, odczuć i emocji, stwierdzano wręcz, że jest to „zbiorowy wyraz naszych pragnień, dążeń i ideałów”¹⁵, a w konsekwencji także stworzenie łącznika lub platformy wymiany myśli, doświadczeń i głoszonych idei, zarówno między bracią szkolną, jak i nauczycielami, a może także otoczeniem pozaszkolnym. Miało to służyć współpracy i konsolidowaniu się środowiska. Wydaje się, że był to jeden z najważniejszych celów wydawania jednodniówek, co dobitnie podkreślają słowa nauczyciela gimnazjum, Konrada Zielińskiego: „Wierzimy w to, że przez tę jednodniówkę dokładniej poznaliśmy się, a przeto i bliższymi sobie będziemy”¹⁶. Omawiane druki uczestniczą więc w komunikowaniu jako procesie tworzenia wspólnoty poprzez przekazywanie informacji, idei i poszerzanie doświadczeń wspólnych dla nadawcy i odbiorcy¹⁷.

W jednodniówkach upatrywano narzędzia propagandy, wyjaśnienia i nagłaśniania głoszonych przez dane środowisko haseł. Nawoływano do potrzeby ustawicznej

¹¹ *Od Redakcji*, „Gmina: jednodniówka wyd. staraniem zarządu gminy kl. VI A Gimnazjum C. Epsztejna w Wilnie”, red. A. Zeliksonówna; opiekun gazetki M. Morgensztern, Wilno [i.e. 1929], s. 1.

¹² Redakcja, *Od Redakcji*, „Cześć pracy: jednodniówka Gimnazjów Mechanicznego i Stolarskiego w Brześciu nad Bugiem”, Brześć nad Bugiem, czerwiec 1939, s. 1.

¹³ *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006, s. 11–12.

¹⁴ Zarząd, *Od Redakcji*, „Dźwignia...”, s. 1.

¹⁵ S. Zelikson, *Od Redakcji*, „Nasza myśl: jednodniówka”, za kom. red. S. Zelikson; opiekun pisma Rubin Hart, Wilno: maj 1929, s. 1.

¹⁶ K. Zieliński, *Uczniowie w świetle jednodniówki*, „Cześć pracy...”, s. 1.

¹⁷ T. Goban-Klas, W. Lipnik, *Komunikowanie masowe*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, Warszawa 1999, t. 2, s. 40.

pracy i podkreślano rolę młodych ludzi w budowaniu przyszłości, np.: „Dzień dzisiejszy [...] Woła nas młodych byśmy stawiali podwaliny pod nowe gmachy społeczne i polityczne. Wzywa nas byśmy budowali przyszłość! Przyszłość! Dla siebie i tych, którzy po nas przyjdą — słoneczną, jasną, wielką”¹⁸.

Niektóre materiały były przygotowywane z myślą o zaspokojeniu ciekawości społeczeństwa na dany temat¹⁹, a także wynikały z chęci udokumentowania swoich poczynań, inspiracji do działań i pozostawienia po sobie trwałego śladu, jak podkreślano, jednodniówki miały stać się „składnicą naszej wiedzy i kultury, a zarazem dźwignią i rękojmią przyszłego rozwoju”²⁰. Szkolne inicjatywy wydawnicze mogły służyć uzupełnianiu edukacji szkolnej, działalności uczniów, o czym świadczą słowa redaktora:

Pobudziliśmy do życia te siły twórcze, które w określonych granicach programu szkolnego nie mogły sobie znaleźć ujścia, a które w nas tkwiły potencjalnie. [...] Razem młodzi przyjaciele! Razem nieśmy wyzwolenie wszystkim siłom swej duszy, tajnym, śpiącym gdzieś w ukryciu, a niepobudzonym do życia nauką szkolną²¹.

Starano się aktywizować młodzież i dodawać jej zapału, żeby kontynuowała tego typu działania. Uświadamiano uczniom, że potrafią pisać, przelewać swoje myśli na papier i powinni to czynić dalej:

Teraz jednak kiedyśmy przełamali pierwsze „nieczułe lody”, kiedyśmy uświadomili sobie swą samodzielność duchową, swą zdolność do wcielania własnych oryginalnych myśli w słowa, nie spoczniemy na pierwszych, skromnych laurach. Niech każdy z nas składa swój dorobek myślowy we wspólnej skarbonce, by móc potem — w przyszłości — do woli z niej czerpać²².

Zwracano uwagę, że tego typu inicjatywy wydawnicze rozwijają w uczniach samodzielność, autorefleksję i odpowiedzialność.

W omawianych drukach kierowano prośbę do młodzieży i nauczycieli o współpracę, która jest niezbędna w tworzeniu pism szkolnych. Poszukiwano również — jak to określono — „prestżu, nazwiska”²³, żeby z jednej strony wspomóc w sprawach merytorycznych, a z drugiej wzmocnić jakość, moc i zasięg przekazu.

Niejednokrotnie redakcja prosiła czytelników o wyrozumiałość, wsparcie i dodanie młodym autorom otuchy. Podkreślano, że jest to twórczość własna, a niewielkie

¹⁸ Od Redakcji, *Budujmy przyszłość*, „Ku słońcu...”, s. 2.

¹⁹ S. Krasicka, [*Wstęp*], „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 4.

²⁰ S. Zelikson, *Od Redakcji*, „Nasza myśl...”, s. 1.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

²³ Redakcja, *Od Redakcji*, „Cześć pracy...”, s. 1.

doświadczenie może być niewystarczające, żeby nie popełnić błędów. Liczono na zrozumienie, a także wsparcie podejmowanych inicjatyw i głoszonych idei.

Analiza artykułów wstępnych zamieszczonych w omawianych jednodniówkach wskazuje na ich rolę w środowisku szkolnym. Na pierwszym miejscu wyłaniają się funkcje wychowawcze, a więc nabywanie i kształtowanie odpowiednich wartości i postaw sprzyjających rozwojowi indywidualnemu, jak i społecznemu. Do ważniejszych można zaliczyć kształtowanie pasji (ciekawość poznawcza, kreatywność, gotowość do uczestniczenia w kulturze), organizowanie i integrowanie życia wewnętrznego szkoły (odpowiedzialność, wytrwałość, wiarygodność, podejmowanie inicjatyw, przedsiębiorczość), rozwijanie umiejętności współpracy, szacunek dla innych ludzi, a także budowanie pewności siebie, wiary w swoje umiejętności i możliwości. Oczywiście, nie mniej ważna jest rola dydaktyczna, którą mogły realizować omawiane jednodniówki. Widać ją przede wszystkim w postaci rozwijania uzdolnień młodzieży, zwłaszcza humanistycznych, kształtowania zdolności poznawczych, umiejętności zdobywania informacji i nabywania nowych umiejętności²⁴.

Lokalne kroniki

W omawianych jednodniówkach zamieszczano w różnej formie kroniki i sprawozdania, a także zapowiedzi nadchodzących imprez. Były to najważniejsze wykazy wydarzeń przedstawione w sposób chronologiczny lub tematyczny. Najczęściej przygotowywała je młodzież szkolna, niekiedy nauczyciele, a niektóre sprawozdania absolwenci i przedstawiciele komitetów charytatywnych działających na rzecz lokalnego środowiska.

Najwięcej było wzmianek o organizacji danego roku szkolnego, w tym o akademiach i uroczystościach (np. z okazji świąt państwowych, na cześć patrona szkoły, wręczenia szabli porucznikowi, komendantowi hufca szkolnego), zabawach szkolnych, wycieczkach, spotkaniach, odczytach, zjazdach, wizytacjach, modernizacjach budynku szkolnego, warsztatach, działalności poszczególnych kół zainteresowań, a także akcjach charytatywnych czy też pomocy udzielnej uczniom (np. dożywianie niezamożnej młodzieży przez Komitet Rodzicielski). W kronice z życia szkolnego znajdowały się sprawozdania z działalności samorządu, kół i organizacji szkolnych, z pracy w Czerwonym Krzyżu, z pomocy udzielanej przed świętami bożonarodzeniowymi organizowanej przez Komitet Gwiazdkowy Związku Pracy Obywatelskiej

²⁴ G. Sowiński, *Wychowawcze funkcje gazetki szkolnej*, „Życie Szkoły” 1975, nr 3, s. 44; W. Strykowski, *Kompetencje medialne: pojęcie, obszary, formy kształcenia*, [w:] *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2004, s. 35–37.

Kobiet w Łucku czy też z działalności pracy Zarządu Techników Absolwentów, w którym wskazywano na inicjatywy w dziedzinie pomocy koleżeńskiej, propagandy kulturalno-oświatowej i techniczno-zawodowej²⁵. Niekiedy do sprawozdań dołączano otrzymane listy i depesze (np. wysłane z okazji uroczystej akademii zamknięcia seminarium nauczycielskiego S.S. Niepokalanek w Maciejowie Wołyńskim²⁶).

Na uwagę zasługują również wzmianki dotyczące uczniów i kadry, m.in. o nowych uczniach, absolwentach, zmianach kadrowych, powołaniach nauczycieli na inne stanowiska (np. instruktora oświaty pozaszkolnej) czy też wykazy pracujących nauczycieli, zdarzały się również nekrologi²⁷.

W badanych jednodniówkach umieszczano informacje o wydarzeniach w regionie (np. *Wiadomości z życia miasta*²⁸), w których omawiano obchody i uroczystości miejskie, działalność towarzystw i organizacji społecznych (m.in. Towarzystwo Walki z Gruźlicą, Polskie Towarzystwo Dobroczynności, Macierz Szkolna, Koło Polek, Skaut, Zespół amatorski Komitetu Reduty), zdarzały się także komunikaty o prognozie pogody. Niestety, takie kroniki nie pojawiały się we wszystkich jednodniówkach.

Pochodzenie informacji oraz publicystyki; formy wypowiedzi i ich tematyka

W polskich szkolnych jednodniówkach województw wschodnich zdecydowanie dominowała twórczość własna. Niewiele było materiałów ze świata i kraju, takich jak: *Wojna Włoch z Abisynią, O puchar Gordon Bennett'a* czy też *Okręt transatlantyki „Pilsudski”*²⁹. Były to krótkie notki przygotowane przez uczniów. W niewielkim stopniu przytaczano też materiały źródłowe, które pojawiały się przede wszystkim

²⁵ S. Sadowski, *Kronika pracy pozaszkolnej w naszym Zakładzie*, „Ku słońcu...”, s. 13–14; M. Ż., *Sprawozdanie z pracy w Czerwonym Krzyżu*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”, s. 3; „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 42–44; Zarząd, *Sprawozdanie z działalności Zarządu Zrzeszenia Techników Absolwentów P.S.T. w Wilnie za okres od 8 grudnia 1934 do 12 maja 1935*, „Dźwignia...”, s. 6–7.

²⁶ „Jednodniówka z okazji zamknięcia Seminarjum Nauczycielskiego S.S. Niepokalanek w Maciejowie-Wołyńskim”, red. E. Piotrowska, Maciejów Wołyński 1936, s. 3–4.

²⁷ I. D., *Kronika Gimnazjum Mechanicznego i Stolarskiego za rok szkolny 1938/1939*, „Cześć pracy...”, s. 31; *Personel nauczycielski od r. szk. 1918/19 – 1930–31; Karta żaloby*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 54–55, 58.

²⁸ J. W., *Wiadomości z życia miasta*, „Ku słońcu...”, s. 13–14.

²⁹ S. Targowski, *Wojna Włoch z Abisynią; Okręt transatlantyki „Pilsudski”*; W. Narębski, *O puchar Gordon Bennett'a*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”, s. 4, 5, 7.

w artykułach dotyczących historii szkoły (np. opis aktu uroczystego otwarcia gimnazjum 6 grudnia 1932 r. w Łucku)³⁰.

W omawianych drukach zamieszczano artykuły, komentarze, krótkie reportaże, felietony i sprawozdania oraz eseje i dyskusje, a przede wszystkim wspomnienia, fragmenty z dzienników i pamiętników uczniów. Popularną formą publikacji były także podziękowania uczniom (np. majora br. panc. Karola Krzyżanowskiego, dowódcy 4. Batalionu Pancernego³¹), komitetowi rodziców oraz innym instytucjom i organizacjom za pomoc (np. wyrazy wdzięczności złożone przez Marię Bonkowicz-Sittauer, przewodniczącą Komitetu Gwiazdkowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Łucku³² czy też podziękowania młodzieży złożone Rodzinie Wojskowej przy 4. Batalionie Pancernym w Brześciu nad Bugiem za pomoc w dożywianiu uczniów³³). Publikowano również wspomniane już, dzisiaj cenne źródłowo, wykazy nauczycieli.

Na szczególną uwagę zasługują liczne wiersze (m.in. *Ku słońcu*, *Do Pracy*, *Żegnaj mi szkoło*, *Przy ognisku*, *W nocy*)³⁴ oraz opowiadania (np. *Matka i syn*, *Powstanie kwietniowe*)³⁵, ustępy liryczne (np. *Moja matka*)³⁶ i bajki (*Leśne ludki*)³⁷, materiały przygotowane i wykorzystane w uroczystościach szkolnych (np. kantata na dzień poświęcenia gmachu Gimnazjum Państwowego w Łucku; nuty)³⁸, a także ilustracje, w tym drzeworyt odznaki szkolnej autorstwa ucznia kl. III gimnazjum — Wł. Pietryka³⁹. Chętnie umieszczano pouczające sentencje.

Niemal we wszystkich omawianych jednodniówkach występował dosyć bogaty materiał ilustracyjny, zwłaszcza fotograficzny. Zamieszczane zdjęcia ukazywały i dokumentowały omawiane postaci, budynki, przedmioty i wydarzenia.

Większość artykułów dotyczyła bieżącego życia szkoły. Pojawiały się dzieła i artykuły, takie jak: *Z codziennej pracy*, *Z dzienniczka klasy*, *Urywki z gazetki szkolnej*, *Porządek*, w których opisywano codzienne życie szkoły, schemat dnia

³⁰ A. Wojnicz, *Do historii szkół łuckich*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 23.

³¹ „Cześć pracy...”, s. 3.

³² „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 42–44.

³³ Głodomór, *Co zawdzięczamy Rodzinie Wojskowej przy 4 Bat. Pancernym w Brześciu n. B.*, „Cześć pracy...”, s. 30.

³⁴ Szarotka, *Ku słońcu*; s. 11: A. Grefkowicz, *Ku słońcu!* „Ku słońcu...”, s. 1, 11; W. Korełkinówna, *Do pracy!*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”, s. 3; [Ucz. kursu III], „Jednodniówka Szkoły Zawodowej Doksztalającej im. św. Teresy w Wilnie”, Wilno, 1936, s. 8; [Druh „Kul-ka”], *Przy ognisku*, *W nocy*, „Cześć pracy...”, s. 17–18.

³⁵ W. Zajc, *Matka i syn*; *Powstanie kwietniowe*, „Nasza myśl...”, s. 6–7.

³⁶ Ors, *Moja matka*, „Ku słońcu...”, s. 6.

³⁷ H. Gutowska, *Leśne ludki*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”, s. 7.

³⁸ *Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...*, s. 5.

³⁹ „Cześć pracy...”, k. tyt. v.

(apele, lekcje, warsztaty, przerwy, obowiązki i prace uczniów, klasówki, wywiadówki). Sporo miejsca poświęcano samorządowi szkolnemu, jego zadaniom i działalności oraz kołom zainteresowań, zwłaszcza literackim. Przedstawiano i propagowano również szkolny system oszczędzania (Szkolna Kasa Oszczędności). Informowano o sprawach organizacyjnych, jak warunki przyjęcia kandydatów, wychowanie internatowe, działanie sekretariatu czy też sklepiku szkolnego.

Kolejną grupą tematyczną były artykuły związane z historią i działalnością szkoły. Omawiano i wspomniano w nich dzieje placówki, jej zadania i działalność (*Rzut oka na pracę i rozwój naszego Seminarium*⁴⁰). Niekiedy ukazywano historię lokalnego szkolnictwa (np. *Do historii szkół łuckich*)⁴¹ oraz całego regionu, nieraz podkreślając jego kresowy charakter.

Osobno można wymienić artykuły o osiągnięciach i inicjatywach uczniów. Wśród nich są materiały opisujące organizowanie i udział w różnych konkursach, występy młodzieży, pomoc innym (Bratnia pomoc, Pomoc koleżeńska, akcje typu: „Tydzień dziecka w naszej szkole”) oraz, co bardzo ciekawe, działalność publicystyczną młodzieży. W jednym z artykułów dokładnie scharakteryzowano prace redakcyjne nad łuckimi czasopismami szkolnymi, takimi jak „Żak” i „Sztubak”⁴².

Sporo miejsca poświęcono zainteresowaniom uczniów i ich udziałowi w różnych organizacjach. Na uwagę zasługuje tutaj bardzo widoczne zaangażowanie w życie harcerskie (omawiana była działalność poszczególnych drużyn, inicjatywy harcerskie w danym regionie, województwie), religijne (przede wszystkim działalność katolickiego stowarzyszenia świeckich — Sodalicji Mariańskiej) i zajęcia sportowe. Pojawiały się informacje o Lidze Morskiej i Kolonialnej. Wśród zainteresowań uczniów wypowiadających się na łamach omawianych jednodniówek znalazło się lotnictwo, modelarstwo, a także robótki ręczne⁴³.

Interesującym tematem były wycieczki. Chętnie opisywano różnego rodzaju wyjazdy, zarówno krajoznawcze, kajakowe, jak i wyjścia na grzyby. Osobno zajmowano się wycieczkami do muzeów i innych instytucji kultury. Nie tylko streszczano ich przebieg, ale dzielono się refleksjami na ich temat⁴⁴. Publikowano artykuły dotyczące historii, zabytków poszczególnych miast i regionów z omawianych województw (np. *Znaczenie Ostroga dawniej a dziś*⁴⁵). Pojawiały się artykuły

⁴⁰ M. Grzybowski, *Rzut oka na pracę i rozwój naszego Seminarium*, „Ku słońcu...”, s. 8–9.

⁴¹ A. Wojnicz, *Do historii szkół łuckich*, tamże, s. 23–24.

⁴² J. Studziński, *Z dziejów „publicystyki” gimnazjalnej*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 30–36; 40–41.

⁴³ W. Uziebło, *Moje zamilowanie*; T. Pawlak, *Koło modelarzy*, „Cześć pracy...”, s. 19–20; D. Janiszewski, *Nasze robótki. Otrzymaliśmy warsztaty*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukacji Szkoły Powszechnej...”, s. 5.

⁴⁴ L. Dawidonis, *Z wycieczki*, „Cześć pracy...”, s. 21–22.

⁴⁵ *Znaczenie Ostroga dawniej a dziś*, „Ku słońcu...”, s. 9–11.

na temat życia prywatnego uczniów, wśród nich najwięcej było materiałów opisujących wspomnienia z podróży. Niektóre z nich, jak sugeruje tytuł, były fragmentami z pamiętnika⁴⁶. Można wyróżnić także wiadomości o czytelnictwie i bibliotekach szkolnych. Redaktorzy i autorzy artykułów zachęcali do korzystania z nich, niekiedy umieszczali listy książek, które warto przeczytać. Publikowanie takich wykazów tłumaczono w sposób następujący:

Powyższy spis książek umieszczamy na skutek ciągłych narzekań uczniów, że nie wiedzą, co czytać, oprócz tzw. koniecznych książek, poleconych przez nauczyciela języka polskiego. Rozumie się, że książek, które warto przeczytać jest bardzo dużo, lecz tymczasem z powodu braku miejsca, podajemy zaledwie kilkanaście.

Organizowano również wystawy książek (np. wystawa książek Marii Konopnickiej)⁴⁷.

Poruszano zagadnienia egzystencjonalne, światopoglądowe, takie jak życie i śmierć — *Gdy dusza dęba staje*⁴⁸, ideały, do których warto dążyć — [*Różnie patrzą ludzie na niebo*]⁴⁹, rolę pracy i współzawodnictwa — *Rozmowa we dwóch*⁵⁰. Zamieszczono w nich frapujący przebieg rozważań, np.: „A widzisz bracie, doszedłem do wniosku, że każdy człowiek musi pracować i to z wielu względów. Na przykład: widzisz tak: po pierwsze dlatego, że na pracy polega istnienie ludzkości, a po drugie pracą musimy podnieść potęgę swego Narodu oraz jego gospodarkę”⁵¹. W omawianych publikacjach znalazły się również opracowania różnych zagadnień, np. motyw ludu w literaturze⁵² czy też o Żydach w dziełach Szekspira i Wyspiańskiego, na wstępie zaznaczając: „Miłość do własnego narodu jest siłą twórczą i dobroczynną — natomiast nienawiść do innych narodów jest siłą złą i niszczącą, źródłem wielu krzywd i nieszczęść”⁵³. Były to bardzo ciekawe artykuły, ukazujące przemyślenia, refleksje i uczucia młodzieży szkolnej.

⁴⁶ E. Bendychówna, *Wyjtki z pamiętnika Ewy Bendychówny. Wyjazd do Poznania, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”*, s. 6; *Wspomnienia z pierwszej podróży*, „Gmina...”, s. 5–6.

⁴⁷ A. Tymińska, *Biblioteka szkolna*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”, s. 4; [Zarząd], *Komunikaty Zarządu*, „Dźwignia...”, s. 8; [*Książki, które warto przeczytać*], „Gmina...”, s. 8; *Zapiski bibliograficzne*, „Nasza myśl...”, s. 8; „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”, s. 8.

⁴⁸ Z. Lewinówna, *Gdy dusza dęba staje*, „Nasza myśl...”, s. 2–3: s. 2–4.

⁴⁹ J. Zylberbach, [Inc.: *Różnie patrzą ludzie na niebo*], „Nasza myśl...”, s. 3–4.

⁵⁰ A. Pogorzelski, *Rozmowa we dwóch*, „Cześć pracy...”; M. Grzybowski, *Z teki wypracowań szkolnych. Błogosławieństwo pracy pługą*, „Ku słońcu...”, s. 3–5.

⁵¹ A. Pogorzelski, *Rozmowa we dwóch*, „Cześć pracy...”, s. 22.

⁵² A.H. Grefkowicz, *Lud w literaturze polskiej*, „Ku słońcu...”, s. 3–8.

⁵³ Gejer Junior, *Szajlok w „Kupcu weneckim” i Samuel w „Sędziach”*, „Nasza myśl...”, s. 2–4.

W większości omawianych jednodniówek zamieszczano różnego rodzaju rzywki umysłowe (np. zadania matematyczne, szarady, „żarty matematyczne”⁵⁴) i humor zarówno w postaci tekstowej, jak i rysunkowej. Jeden z opiekunów publikacji zinterpretował to w sposób następujący: „Przede wszystkim zgodnie z prawami młodości triumf święcił humor, ten który spowija radością życie młodych i ze wszystkiego umie wykraść sobie rąbek śmiechu”⁵⁵.

Obawy młodzieży i liczenie na wyrozumiałość czytelnika podkreślają fakt, że w większości jest to twórczość własna. Powody swoich dylematów i nieśmiałości uczniowie tłumaczyli w następujący sposób: „Jeśli często i utalentowany a skromny pisarz ucieka się pod opiekę pobłażliwości Czytelnika, o jakąż pobłażliwość prosić musi skromna nasza praca o charakterze jednodniówki, której najstarsi autorowie kończą w tym właśnie czasie klasę III gimnazjalną”⁵⁶.

Przygotowanie materiałów redakcyjnych

Artykuły wstępne, komentarze redakcyjne, a niekiedy same opublikowane prace uczniów ukazują kuluary powstawania omawianych jednodniówek, od zachęcania do pisania, poprzez proces tworzenia, zbieranie i selekcję materiałów, po sprawy techniczno-finansowe.

Redaktorzy zachęcali młodzież do zaangażowania się w powstawanie jednodniówek, wręcz nawoływano: „moralnym obowiązkiem każdego jest nie tylko własne pismo popierać, lecz także w jego wydawnictwie współpracować”⁵⁷. Zwracano się do młodzieży z prośbą o nadsyłanie materiałów w rubrykach takich jak „Do czytelników” czy też w „Listach od redakcji”. Starano się zaktywizować młodzież i wzbudzić w niej pewność siebie. Zaobserwowano, że po wyłaniającym się w pierwszej chwili entuzjazmie w tworzeniu pisma, pojawia się zniechęcenie, zubożenie i brak wiary w swoje możliwości. Uznano to za wynik tego, że „uczeń nie dowierza sobie, boi się, żeby go nie wyśmiano lub też jest zdolny do pisania tylko wypracowania na rozkaz nauczyciela”. Dlatego próbowano tłumaczyć, że na początku przygody z pisaniem „nie chodzi nam przecież o stworzenie arcydzieła, chcemy jedynie przezwyciężyć w sobie wstręt do pióra i ukrzepić wiarę we własne siły”⁵⁸. Redakcja okazywała radość z napływających materiałów. Starano się być jak najbliżej uczniów i wyznaczono osoby, które wspierały organizacyjnie działalność

⁵⁴ F. F. F., *Zadanie matematyczne*, S. Z., *Szarada*, R. Z., *Żart matematyczny*, „Nasza myśl...”, s. 8.

⁵⁵ K. Zieliński, *Uczniowie w świetle jednodniówki*, „Cześć pracy...”, s. 10–11.

⁵⁶ Redakcja, *Od Redakcji*, „Cześć pracy...”, s. 1

⁵⁷ „Dźwignia...”, s. 7.

⁵⁸ *Od Redakcji*, „Gmina...”, s. 1.

redakcji: „Pisma przyjmuje i informacji udziela koleżanka Zeliksonówna ucz. kl. VI. A codziennie podczas wielkiej przerwy”⁵⁹. Komentowano: „Apel nie przebrzmiał bez echa: pomógł przewyciężyć wrodzoną bezwładność i niechęć do wyładowania energii i przemienić moc potencjalną w siłę żywą”⁶⁰. Chwalono taką postawę i liczone, że zaangażowanie młodzieży zostanie docenione, a wszyscy uczniowie będą „przyjemnie patrzeć na pracę kolegów”⁶¹.

Z tekstów zamieszczonych w omawianych jednodniówkach wyłania się sam proces pisania artykułów. Niektóre z nich były, jak informował jeden z autorów: „owocem dłuższych rozmyślań i dlatego chcę [się] niemi podzielić z kolegami”⁶², inne powstawały przy okazji przygotowywania uroczystości szkolnych, np.

[...] By uczcić chwilę dzisiejszą, godowym nastrojem opromieniającą nam dusze i trwałą jej ślad pozostawić, rzucamy w świat tę skromną „Jednodniówkę”, która, zebrawszy najważniejsze dane co do powstania i rozwoju Gimnazjum, zaspokoi ciekawość społeczeństwa, zainteresowanego jego losami, typowymi dla oświatowej placówki kresowej, z woli twórczego Ducha Polskiego powstałej⁶³.

Niektóre powstały w wyniku polemiki z innymi publikacjami prasowymi. W jednodniówce „Ku słońcu” odniesiono się do artykułu „Młodzież” zamieszczonego w „Głosie Prawdy”, w którym zarzucano młodzieży braku zapału i ideałów. Młodzież z seminarium nauczycielskiego w Ostrogu nad Horyniem uznała „że tym zarzutom należy dać odpowiedź”. Jej autor, który podpisał się pseudonimem „Emgie” napisał: „Do tych, którzy sądzą i osądzają apelujemy, żeby wglądnęli w siebie i zapytali czy sprawiedliwie?”, a potem zdecydowanie podkreślił: „Tych, którzy wątpią zapewniamy, że i nasza młodość ma «orlą lotów potęgę» i nasza młodość w szczęściu wszystkiego chce widzieć wszystkie cele i gdy potrzeba na śmierć pójść potrafi «po kolei jak kamienie rzucone przez Boga na szaniec»”⁶⁴.

Tematyka artykułów najczęściej wynikała z zainteresowań ich twórców, o czym sporadycznie informowano, np. „Ze względu na moje zainteresowania specjalne wypada, abym napisał kilka słów [...]”⁶⁵. Niekiedy wyjaśniano, jak poszukiwano pomysłu na artykuł:

⁵⁹ Do naszych czytelników, „Gmina...”, s. 7.

⁶⁰ S. Zelikson, *Od Redakcji*, „Nasza myśl...”, s. 1.

⁶¹ Redakcja, *List od Redakcji*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Po-wszecznej...”, s. 8.

⁶² Tamien, *O samorządzie szkolnym. Refleksje*, „Nasza myśl...”, s. 4.

⁶³ S. Krasicka, [*Wstęp*], „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 4.

⁶⁴ Emgie, *Tym, którzy sądzą i wątpią*, „Ku słońcu...”, s. 13.

⁶⁵ A. Birkholz, *Praca nad umuzykalnieniem młodzieży Gimnazjum od roku 1918 do chwili obecnej*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 36.

O tem tu pisać... Chciałabym coś napisać... ale właściwie o czym? Talentu poetyckiego nie posiadam; fantazja moja, niegdyś dość bujna, stępiła się z czasem i zużyła ciągłym wymyślaniem rozmaitych wykrętów i forteli (bo któż z naszych braci, uczniów, obejdzie się bez tego). A więc cóż mam robić? Prosić Muzy o natchnienie — to jest nieco niemodne w tym wieku nie tylko „pary i elektryczności”, lecz także „aeroplanów i gazów trujących”; a przytem muzy — biedaczki wskutek mrozów przymarzły do Parnasu i jeszcze dotąd nie stajały, gdyż (jak wiadomo), uczonym osobom od 5 klasy począwszy, w wyższych regionach bardziej jest zimno, niż na ziemi, gdzie już za Bożą pomocą panuje wiosna, a nawet lato. Pozostaje mi do wyboru albo wyjąć coś „żywcem z życia” naszej miłej klasy, albo sięgnąć wstecz o długie, długie wieki i wziąć temat z czasów zamierchłej przeszłości. Marna terazniejszości! Zostawmy ją! Wolę to drugie — wspomnienie z przeszłości⁶⁶.

Niektóre teksty były zamawiane u nauczycieli, historyków, osób związanych z placówką lub regionem przez redaktorów jednodniówek (dotyczyło to przede wszystkim historii placówki).

Autorzy artykułów przy pisaniu korzystali z różnych materiałów, notatek, sprawozdań, źródeł archiwalnych, ilustracji, rozmów, ale także, bardzo często, obserwacji, a zwłaszcza — jak już zaznaczono wyżej — ze wspomnień. Tłumaczono to na różne sposoby, np.:

Ponieważ nie posiadam żadnych notatek, z których mógłbym korzystać, zwłaszcza z pierwszych lat istnienia zakładu, przeto przedstawię jedynie te przejawy życia kulturalno-muzycznego, które mi utkwiły w pamięci. Zatem przyczynki moje do niniejszej Jednodniówki nie będą wyczerpujące⁶⁷.

Jak wynika z zamieszczanych tekstów, następowała selekcja zgłaszanych materiałów. Nie drukowano wszystkich artykułów z wielu powodów. W niektórych przypadkach, ze względu na zbyt dużą liczbę zgłoszonych tekstów, nieodpowiadającą tematykę, a także nie zawsze dobrą jakość artykułów. W ten sposób światła dziennego nie ujrzały niezdarne elukubracje uczniowskie.

O nieumieszczonych tekstach informowano w różny sposób. Zwracano się indywidualnie do autorów, np. „Odpowiedź redakcji: Zofia Zapałówna. Nowelka raczej obrazek pt. «Legenda młodych dusz» ładna — zamieścimy w innym numerze, obecnie z powodu braku miejsca niemożliwe” lub też informowano ogólnie, tak jak dyrektor jednej ze szkół:

Czytałem Wasze artykuły opracowane do jednodniówki. Jest tego bardzo wiele, z czego się szczerze cieszę. Nie wszystko mogło się dostać na „łamy Waszej prasy”, bo

⁶⁶ *O tem tu pisać...*, „Nasza myśl...”, s. 6.

⁶⁷ A. Birkholz, *Praca nad umuzykalnieniem młodzieży...*, tamże, s. 36.

jednodniówka stałaby się grubym, kosztownym tomem. Są między nimi i prace słabsze. Niech Was to jednak nie zraża i nie napawa zmartwieniem. Broń Boże nie łamcie swego «literackiego pióra» w imadle lub na kowadle. Praca, praca i jeszcze raz praca nad samym sobą, pozwoli Wam osiągnąć cel na każdym polu działania. Cześć Pracy!⁶⁸

Zwracano uwagę, że od prac uczniów nie oczekiwano jedynie poprawności ortograficznej i stylistycznej czy też popisów literackich, ale przede wszystkim chciano uzyskać opis uczniowskich rozważań, o czym mogą świadczyć następujące słowa:

Tutaj trzeba podkreślić, że ani Pan Dyrektor, ani inni członkowie Komisji rozczytujący się w Waszych pracach nie badali ich pod kątem widzenia wartości głównie literackiej czy zgoła ortograficznej, ale po prostu wychwytywali każdy moment, który by mógł świadczyć o tym, że myślicie i czujecie na miarę wielkich wartości duchowych, Polsce tak potrzebnych [...] Już to tak bywa, że gdy człowiek pisze, stara się dobywać z siebie wartości i wyście umieli to zrobić, któżby wobec tego chciał wypominać czy zgoła pamiętać usterki stylistyczne lub jakieś inne grzechy szkolne, do których przyznajecie się z tą pewnością, że muszą być zrozumiane a i darowane⁶⁹.

Mimo że nie opublikowano wszystkich tekstów, w samym fakcie podjęcia się przez uczniów trudu pisania widziano wiele pozytywnych aspektów wychowawczo-dydaktycznych. Wśród nich znalazło się zdobywanie nowej wiedzy, przeanalizowanie jej, dokonanie oceny i poddanie refleksji, kształtowanie umiejętności budowania wypowiedzi pisemnej, dzielenia się wspomnieniami, a przede wszystkim uświadomienie sobie potrzeby ciągłej pracy i doskonalenia swoich umiejętności.

Należy także podkreślić, że wielu redaktorów drukowało teksty, z którymi się nie zgadzało, o czym świadczy opublikowana uwaga redakcji:

Oburzającą wprost jest pogarda, którą autorka powyższych wspomnień darzy swoje rodzinne miasto. Umieszczamy ten artykuł, mimo niechęci ku kosmopolitycznym wynurzeniom naszej koleżanki, gdyż jest to jedyny artykuł, w którym autorka szczerze zwierza się ze swych osobistych przeżyć. Tego rodzaju zwierzenia są dla nas nader cenne. Co do „zagranicznej” koleżanki spodziewamy się, że z czasem nauczy się kochać swe rodzinne miasto⁷⁰.

Komentarz taki ukazuje stanowisko i światopogląd redakcji. Niesie też ze sobą pewne zalecenia i dydaktyzm. Redakcja docenia podzielenie się „osobistymi przeżyciami”, zapewne też odwagę autorki i próbuje skłonić ją, a także czytelników

⁶⁸ F. Ewertyński, *Do naszej Młodzieży!*, „Cześć pracy...”, s. 3.

⁶⁹ K. Zieliński, *Uczniowie w świetle jednodniówki*, „Cześć pracy...”, s. 11.

⁷⁰ *Uwaga redakcji*, „Gmina...”, s. 5.

do refleksji. Namawia do krytycznego myślenia, zastanowienia się nad typami przekazu medialnego, sposobami wyrażania własnej opinii, poszukiwaniem argumentów, obiektywnością i subiektywnością przekazu informacji, odczuć i oceny.

Ponadto inicjatorzy jednodniówek chcą, żeby czytelnicy mieli szansę odnieść się do opublikowanych tekstów. Zachęcają do pisania lub zgłaszania się do redakcji ze swoimi opiniami, deklarując, że w miarę możliwości, jeżeli nadarzy się okazja, wydrukują uwagi lub celniejsze artykuły⁷¹.

Po zredagowaniu materiałów powielano publikację. Nie zawsze dysponowano dobrymi maszynami. Niektóre egzemplarze jednodniówek są przez to słabo czytelne.

Narzekano na trudności finansowe w wydawaniu druku. Na wielu jednodniówkach widnieje cena, która wahała się od 30 do 50 groszy. Nie na wszystkich publikacjach była podana taka informacja, dlatego też niektórzy badacze twierdzą, że może to wskazywać na skierowanie tych jednodniówek do rozprowadzania wewnętrznego, środowiskowego. Niekiedy dystrybuowano je bezpłatnie, pokrywając koszty druku z własnych środków. Jednak wówczas redakcja bardzo często zawiadamiała, że przy kontynuowaniu tej inicjatywy wydawniczej np. poprzez przekształcenie się w czasopismo potrzebna będzie pomoc, chociażby w formie stałej prenumeraty⁷². Liczono także, jak pisano w *Liście od Redakcji*, że „każdy z nas kupi gazetkę”⁷³. Kolportowano je zazwyczaj w danej placówce. Niestety, aż dla 8 jednodniówek, a więc niemal połowy badanych druków, nie podano nakładu. Wiadomo jedynie, że cztery jednodniówki wydane zostały w liczbie od 100 do 200 sztuk, w tym dwie z nich: „Sursum” i „Sursum: echa wiosenne” miały numerowane egzemplarze (kolejno: 125 i 108). Pozostałe cztery tytuły wydrukowano w nakładzie od 400 do 1000 egzemplarzy.

Inicjatorzy jednej z omawianych jednodniówek („Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej B. Machcewiczowej i H. Siewiczowej w Wilnie p.n. «Nasza Szkoła»”) wyszli z pomysłem zebrania pieniędzy na budowę szkół powszechnych. Zadeklarowali, że zysk z druku przeznaczą właśnie na ten cel. Informacja ta pojawiła się zarówno na stronie tytułowej, jak i w artykule uczennicy Stasi Miedzionisówny *Zbiórka na budowę szkół*, w którym wzywała młodzież:

Uwaga Koledzy i Koleżanki! Zbliżył się czas w którym cała dziatwa szkolna bierze udział w zbiórce na budowę szkół. Niechże i „Nasza Szkoła” również złoży choć najdrobniejszą składkę. Dużo jest dzieci, które nie mogą chodzić do szkoły, ponieważ brak jest wybudowanych szkół, nieraz w jednej klasie jest po 70 dzieci. Więc, złóżmy grosze na budowę szkół⁷⁴.

⁷¹ *Do naszych czytelników*, „Gmina...”, s. 7.

⁷² Zarząd, *Od Redakcji*, „Dźwignia...”, s. 1.

⁷³ Redakcja, *List od Redakcji*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”, s. 8.

⁷⁴ S. Miedzionisówna, *Zbiórka na budowę szkół*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej...”, s. 4.

Nieznane są informacje na temat wpływu finansowego z reklam na wydanie jednodniówek. Wydaje się, że zapewne taki był. Obok ogłoszeń promujących własne usługi i produkty, np. wyroby z działu ślusarsko-mechanicznego i stolarskiego wytworzone w gimnazjach mechanicznym i stolarskim w Brześciu nad Bugiem⁷⁵ czy też pomoc drukarską, np. „Każdy powinien pamiętać, że wszelkie roboty w zakresie sztuki drukarskiej wchodzące wzorowo, sumiennie i akuratnie wykonuje tylko drukarnia El. Zołotowskiego w Ostrogu”⁷⁶, w większości jednodniówek były to reklamy różnych firm, sklepów, książek, materiałów biurowych, ubrań itp., co może świadczyć o dofinansowaniu danego druku.

Uczniowie mieli możliwość zdobycia różnych umiejętności poprzez uczestniczenie w procesie wydawania jednodniówek, a przede wszystkim zrozumienia wszystkich etapów funkcjonowania publikacji jako środka komunikacji, rozpoczynając od stworzenia koncepcji programowej, przygotowania materiałów, ich zbierania i selekcji, redakcję po odbiór przekazu. Zaangażowanie w te prace pomagało także w zrozumieniu funkcjonowania medialnego przekazu, tzn. posługiwania się publikacją jako środkiem komunikacji, narzędziem pracy i uczenia się, a w dalszej kolejności świadomego i krytycznego odbioru mediów.

Zaangażowanie redaktorów, autorów; aktywność i współpraca środowiska

Autorami materiałów (tekstów i ilustracji) zamieszczanych w jednodniówkach były osoby związane z daną szkołą, przede wszystkim uczniowie, niekiedy absolwenci, nauczyciele, zdarzało się też, że ludzie związani z placówką: lekarze, rodzice (Komitet Rodzicielski), księża, osoby stojące na czele różnych inicjatyw dobroczynnych czy też innych organizacji.

Przeważały artykuły uczniów. Jednak równie ważne były publikacje innych osób związanych ze szkołą. Zaproszenie ich do współpracy wynikało przede wszystkim z dwóch powodów. Pierwszym było ośmielenie uczniów, jak sami napisali: „dla dodania sobie odwagi w przedsięwzięciu prosiliśmy Pana Dyrektora i Radę Pedagogiczną naszych Gimnazjów o współpracę, której wynikiem są cztery pierwsze artykuły, za które na tym miejscu serdecznie dziękujemy”⁷⁷. Drugą przyczyną była komplementarność. Chęć ukazania zagadnień, przede wszystkim historii i charakterystyki działalności szkoły z wykorzystaniem wszystkich dostępnych materiałów i przedstawionych przez osoby, które najlepiej znają dane zagadnienie, zgodnie

⁷⁵ „Cześć pracy...”, s. 37.

⁷⁶ „Ku słońcu...”, s. 16.

⁷⁷ Redakcja, *Od Redakcji*, „Cześć pracy...”, s. 1.

z wykonywaną funkcją (np. wychowawcy, historyka, lekarza, rodziców). Poproszeni nauczyciele chętnie współpracowali, tłumacząc: „wyraziliście mi życzenie, abym zabrał głos na łamach Waszej jednodniówki. Chętnie to czynię tym bardziej, że zbliża się koniec roku szkolnego, okres zbilansowania prac Szkoły”⁷⁸.

Uczniowie różnie podpisywali swoje artykuły. Najczęściej sygnowano je pełnym imieniem i nazwiskiem lub nazwiskiem, inicjałami, pseudonimem (np. „Tamien”, „Głodomór”, „Szarotka”, „Anglik”)⁷⁹, niekiedy wskazaniem, z której są klasy, czy też funkcją (np. prezes Koła), a wiele materiałów publikowanych było anonimowo.

Wśród autorów, wówczas uczniów, omawianych jednodniówek było wiele znanych dzisiaj osób. Jednym z nich był Wojciech Narębski, uczeń kl. V d Szkoły Powszechnej Machcewiczowej w Wilnie⁸⁰. Jego prace, wówczas 10-letniego ucznia, były podpisane zdrobniałym imieniem (Wojtuś) i nazwiskiem. Z czasem został uznanym profesorem, geochemikiem, członkiem Polskiej Akademii Umiejętności. Podczas drugiej wojny światowej został aresztowany przez NKWD, więziony m.in. na Łukiszkach. Przystąpił do Armii Andersa, trafił jako kierowca ciężarówki do 2. Korpusu, z którym brał udział w kampanii włoskiej. Znalazł się w 22. Kompanii Zaopatrywania Artylerii słynnej z szeregowca niedźwiedzia syryjskiego „Wojtka”. Wojciecha Narębskiego nazywano tam „Małym Wojtkiem”, a niedźwiedzia — „Dużym”. W swoich wspomnieniach krótko opowiada o nauce w szkole pani Machcewiczowej⁸¹. Można także wymienić Mariannę Zajączkowską (ucz. kl. V Szkoły Powszechnej Machcewiczowej w Wilnie)⁸², o której ze wspomnień W. Narębskiego dowiadujemy się, że była jedyną Karaimką w tej szkole. Po wojnie w Krakowie kontynuowała tradycje wileńskiej inteligencji, zastąpiła jako poetka i tłumaczka literatury naukowej i pięknej. Była tłumaczem przysięgłym języka francuskiego, rosyjskiego, litewskiego, a potem także angielskiego⁸³.

⁷⁸ F. Ewertyński, *Do naszej Młodzieży!*, „Cześć pracy...”, s. 2–3.

⁷⁹ Wiele pseudonimów korespondowało z tematyką artykułu, np. podziękowanie za pomoc w dożywianiu uczniów podpisane było: „Głodomór”, wiersz zatytułowany „Ku słońcu” podpisany został „Szarotka”, a więc nazwą kwiatu, który najlepiej rośnie w pełnym nasłonecznieniu. Zob. Głodomór, *Co zawdzięczamy Rodzinie Wojskowej przy 4 Bat. Pancernym w Brześciu n. B.*, „Cześć pracy...”, s. 30; Szarotka, *Ku słońcu*, „Ku słońcu...”, s. 1.

⁸⁰ W. Narębski, *Otrzymaliśmy warsztaty*, s. 5; „O puchar Gordon Bennett’a”, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej”, s. 7.

⁸¹ A. Malewska, *Profesor Wojciech Narębski: o młodości w Wilnie i długiej drodze do Polski*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy”, Wilno, Litwa, t. 17 (2017), s. 464–472.

⁸² M. Zajączkowska, *Wycieczka do muzeum*, „Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej”, s. 6.

⁸³ A. Malewska, *Profesor Wojciech Narębski...*, s. 466; H. Abrahamowicz-Pilecka, *M. Zajączkowska-Abrahamowicz (1925–1990). Portret damy*, „Awazymyz. Pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów” 2011, nr 1 (30), s. 4–7; M. Zajączkowska-Abrahamowicz, *Wiersze Marianny Zajączkowskiej-Abrahamowicz*, „Awazymyz. Pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów” 2011, nr 1 (30), s. 8–11.

Znaleźć możemy także artykuły absolwentów szkoły. Wśród nich można wymienić z Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego — Adolfa Wysockiego i Zbigniewa Ślusarskiego, czy też z Gimnazjum Państwowego imienia Tadeusza Kościuszki w Łucku — Jerzego Pruszyńskiego, absolwenta z 1929/30⁸⁴, Stefana Paciejewskiego, który później był komendantem Hufca Łuck⁸⁵, Marię z Baranowskich Miłaszewską, żonę Stefana Miłaszewskiego — aplikanta, a potem sędziego sądu wojewódzkiego w Łucku, który zmarł w obozie w Auschwitz. Po wojnie Maria uczyła języka polskiego w szkole średniej w Elblągu, a następnie w Brwinowie.

Nieco więcej wiemy o nauczycielach, którzy pomagali tworzyć omawiane jednodniówki. Wśród nich znaleźli się wybitni pedagodzy i pasjonaci. Można tutaj wymienić dyrektora gimnazjów mechanicznego i stolarskiego inżyniera Ferdynanda Ewertyńskiego (od 1935)⁸⁶, który wcześniej był asystentem Politechniki Lwowskiej⁸⁷, jednym z założycieli Automobilklubu Poleskiego z siedzibą w Brześciu nad Bugiem, mającego budzić i krzewić zamiłowanie do sportu samochodowego (1937)⁸⁸. Autorem artykułu o historii szkoły był dr Ryszard Wroczyński⁸⁹, nauczyciel języka polskiego, historii i geografii w gimnazjach mechanicznym i stolarskim w Brześciu nad Bugiem. W kronice szkolnej wspomniano go jako „powszechnie kochanego profesora”⁹⁰. Był on absolwentem Gimnazjum Państwowego im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku, a następnie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po studiach pracował najpierw w białostockich szkołach, a następnie w Brześciu nad Bugiem. W grudniu 1938 r. został powołany na stanowisko instruktora oświaty pozaszkolnej Okręgu Szkolnego Brzeskiego. Po wojnie zostanie pracownikiem Uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Stanie się jednym z najbardziej zasłużonych pedagogów, historyków oświaty i myśli pedagogicznej, jednym z głównych twórców polskiej pedagogiki społecznej. Będzie znany m.in. z koncepcji pedagogiki środowiskowej i wychowania pozaszkolnego oraz jako autor pierwszego podręcznika akademickiego *Pedagogika społeczna* (1974) i *Metodologii pedagogiki*

⁸⁴ J. Pruszyński, *Przez szkołę rosyjską i bolszewicką do polskiej (na tle osobistych przeżyć)*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 24–27.

⁸⁵ S. Paciejewski, *Historia harcerstwa męskiego w Łucku*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 47–50.

⁸⁶ T. Kabot, *Szkolnictwo zawodowe w województwie poleskim w okresie międzywojennym*, „Echa Polesia. Kwartalnik Polaków na Polesiu” 2017, nr 4 (56) s. 61.

⁸⁷ J. Strzałka, *Oddział Lwowski Stowarzyszenia Elektryków Polskich*, „Czasopismo Techniczne. Kwartalnik poświęcony zagadnieniom techniki” 2009, R. 129, nr 141, s. 8.

⁸⁸ Monitor Polski. Dziennik urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej. 28 czerwca 1937, R. XX, nr 145, s. 6.

⁸⁹ R. Wroczyński, *Z dziejów szkoły*, „Cześć pracy...”, s. 4–6.

⁹⁰ I. D., *Kronika gimnazjum mechanicznego i stolarskiego za rok szkolny 1938/1939*, „Cześć pracy...”, s. 31.

społecznej (współautor)⁹¹. Wnikliwym obserwatorem młodzieży był nauczyciel przedmiotów humanistycznych i kierownik internatu Kazimierz Zieliński, autor artykułu *Uczniowie w świetle jednodniówki*⁹², czy też nauczycielka języka polskiego Janina Wójtékówna⁹³.

Nauczyciele byli autorami artykułów, które, jak wspomniano wyżej, charakteryzowały konkretną działalność pedagogiczno-dydaktyczną. Nauczyciel śpiewu Aleksander Birkholz scharakteryzował pracę nad umuzykalnieniem młodzieży, pedagog odpowiedzialny za sport Bronisław Kondratowicz omówił wychowanie fizyczne w szkole, natomiast nauczyciel matematyki a zarazem wychowawca Stefan Jewdokimow napisał *O pracy wychowawczej w Gimnazjum Państwowem im. Tadeusza Kościuszki w Łucku*, o osiągniętych rezultatach oraz kierunku działania⁹⁴. Widoczne jest także duże zaangażowanie nauczycieli i osób związanych z życiem kulturalnym regionu w przedstawianiu historii placówek szkolnych. Zabierali tu głos, zapraszani do współpracy, m.in. ks. Walerian Baranowski, od 1917 r. prezes Polskiej Macierzy Szkolnej w Łucku, która założyła pierwsze polskie szkoły w Łucku, w tym gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki oraz dr Adam Wojnicz, znany lekarz, krajoznawca⁹⁵, czy też Sabina Krasicka⁹⁶, nauczycielka łaciny, języka polskiego, historii, znana również z innych publikacji, takich jak *O wartość dziewczęcia polskiego*⁹⁷. W jednej z jednodniówek wydrukowano uwagi na temat zdrowia młodzieży. Przygotowali je lekarze, wspomniany dr Adam Wojnicz o *Stanie zdrowotnym i higienicznym młodzieży w 1927–1928* oraz lekarz szkoły, dr Lucja Jewdokimowowa *Uwagi nad stanem zdrowia młodzieży żeńskiej*⁹⁸. Artykuły o tej tematyce w drukach szkolnych w okresie międzywojennym można było spotkać dużo częściej niż obecnie.

⁹¹ W. Theiss, *Ryszard Wroczyński 1909–1987*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy. Kwartalnik Związku Nauczycielstwa Polskiego poświęcony dziejom wychowania i oświaty” 1988, R. 31, nr 3 (121), s. 263–278; T. Pilch, W. Theiss, *Ryszard Wroczyński (1909–1987) — life and work*, „Pedagogika Społeczna” 2014 (R. XIII), nr 4 (54), s. 63–76.

⁹² K. Zieliński, *Uczniowie w świetle jednodniówki*, „Cześć pracy...”, s. 10–11.

⁹³ „Ku słońcu: jednodniówka młodzieży Państwowego Seminarjum Nauczyciel. im. Komisji Edukacji Narodowej w Ostrogu, wydana z okazji dorocznego święta Zakładu”, red. nac. i wyd. M. Grzybowski; red. odp. J. Wójtékówna, Ostrog n/H[oryniem], 16 maja 1929.

⁹⁴ A. Birkholz, *Praca nad umuzykalnieniem młodzieży Gimnazjum od roku 1918 do chwili obecnej*; B. Kondratowicz, *Wychowanie fizyczne*; S. Jewdokimow, *O pracy wychowawczej w Gimnazjum Państwowem im. Tad. Kościuszki w Łucku*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 36–40, 46–47, 50–51.

⁹⁵ Ks. W. Baranowski, „Z wiary... woli... czyn wasz będzie...”; A. Wojnicz, *Do historii szkół łuckich*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 6–12, 23.

⁹⁶ M.in. S. Krasicka, *Dzieje Gimnazjum od upaństwowienie do chwili obecnej*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 12–16.

⁹⁷ S. Krasicka, *O wartość dziewczęcia polskiego*, Łuck: Koło Lokalne Organizacji Przystosobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, Łuck 1934.

⁹⁸ A. Wojnicz, *Stan zdrowotny i higieniczny młodzieży w 1927–1928*; L. Jewdokimowowa, *Uwagi nad stanem zdrowia młodzieży żeńskiej*, „Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu...”, s. 52–57.

Wnioski

Na zakończenie kilka uwag podsumowujących:

1. Teksty umieszczane w jednodniówkach, zwłaszcza pochodzące od redakcji, umożliwiają poznanie warsztatu pracy redakcyjnej, całego procesu powstawania druków, od przygotowania i selekcji materiałów po ich redakcję i dystrybucję. Przy dogłębnej analizie tego procesu widoczna jest rola jednodniówek w środowisku szkolnym. Na pierwszym miejscu zauważalna jest potrzeba dokumentacji wybranego fragmentu rzeczywistości szkolnej, następnie funkcje wychowawcze i dydaktyczne oraz aktywizacja młodzieży.

2. Konstrukcja redakcyjno-pisarska szkolnych jednodniówek województw wschodnich wskazuje, że publikowane były przede wszystkim materiały endemiczne, powstałe w badanym środowisku szkolnym. Dzięki nim możemy poznać „z pierwszej ręki” młodych ludzi tam żyjących, ich zainteresowania, poglądy i rozterki.

3. Ze względu na efemeryczność badanych druków poznajemy niewielki wycinek rzeczywistości szkolnej, regularna prasa na pewno odgrywała w tym przypadku większą rolę. Niemniej jednak, podawane informacje mogą uzupełnić lub uszczegółowić działalność środowiska szkolnego w opisywanym momencie. Bardzo często dokumentują mało znaną aktywność placówki, która oddziaływała również na całą społeczność lokalną. Są więc uzupełniającymi źródłami na temat roli szkolnictwa i oświaty na badanych terenach.

4. Badane jednodniówki ukazują zaangażowanie poszczególnych osób w ich tworzenie, trudności, z którymi musiały się borykać, doświadczenia, jakiego nabywały, a także opinie i poglądy redakcji i autorów oraz ich podejście do wypowiedzi innych osób.

5. Z badanych jednodniówek można otrzymać ciekawą dokumentację wcześniejszej działalności znanych później osób, zarówno ówczesnych uczniów (np. Wojciech Narębski), jak i nauczycieli (np. Ferdynand Ewertyński, Ryszard Wroczyński).

6. Mimo że nie przeprowadzono badań porównawczych, można przyjąć, że analiza konstrukcji redakcyjno-pisarskiej jednodniówek dla innych regionów II Rzeczypospolitej przyniosłyby analogiczne wnioski. Zawartość treściowa publikacji byłaby inna, ale idea i przeznaczenie byłyby podobne.

Jednodniówki szkolne są więc interesującym materiałem źródłowym ze względu na dokumentację, a także ukazanie postaw młodzieży i interpretację wydarzeń ważnych dla danej społeczności. Odsłaniają one nie tylko fragment życia szkolnego, ale także zaangażowanie i pracę redakcyjną oraz pisarską młodzieży i ich opiekunów na badanym obszarze w okresie międzywojennym.

Bibliografia

Źródła

- Cześć pracy : jednodniówka Gimnazjów Mechanicznego i Stolarskiego w Brześciu nad Bugiem / [opiekunowie pisma z ramienia Rady Pedagogicznej: F. Ewertyński, Kazimierz Zieliński ; drzeworyt odznaki szkolnej wyk. Wł. Pietryk]. – Brześć n. B. : Gimnazja Mechaniczne i Stolarskie, czerwiec 1939 (Brześć n. B. : „Spółdruk”). – 36 s. : il. ; 29 cm. BN, dostęp online: <https://polona.pl/item/czesc-pracy-jednodniowka-gimnazjow-mechanicznego-i-stolarskiego-w-brzesciu-nad-bugiem,ODU5NjkyMw/0/#info:metadata>
- Dźwignia : jednodniówka Zrzeszenia Techników Absolwentów Państw. Szkoły Technicznej w Wilnie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego / [red. odp. Adolf Wysocki]. – Wilno : Zrzeszenie Techn. Absolw. P. S. T., lipiec 1935 (Wilno : „Express”). – 8 s. ; 32 cm. BN, dostęp online: <https://polona.pl/item/dzwignia-jednodniowka-zrzeszenia-technikow-absolwentow-panstw-szkoly-technicznej-w,NTk3MTY3/0/#info:metadata>
- Echo muzyczne : jednodniówka wydana z okazji dziesięciolecia istnienia Państwowego Gimnazjum Koedukacyjnego im. ks. Grzegorza Piramowicza 1923–1933 / skład red.: Tadeusz Godowski [et. al.]. – Dzisiaj : Koło Muzyczne przy U.S.W., [1933] (Głęboke : Z. Szejbojm). – 18 s. : il. ; 24 cm. BLAN, sygn. 000187848
- Gmina : jednodniówka wyd. staraniem zarządu gminy kl. VI A Gimnazjum C. Epsztejna w Wilnie / [red. A. Zeliksonówna ; opiekun gazetki M. Morgensztern]. – Wilno : [s.n.], luty 1829 [i.e. 1929]. – 8 s. ; 36 cm. – Powiel. BN, dostęp online: <https://polona.pl/item/gmina-jednodniowka-wydana-staraniem-zarządu-gminy-kl-vi-a-gimnazjum-g-epsztejna-w,NjI1MjQ0/0/#info:metadata>
- Jednodniówka ku uświetnieniu uroczystości poświęcenia nowego gmachu i sztandaru Gimnazjum Państwowego imienia Tadeusza Kościuszki w Łucku 25.III–1931 / pod red. Sabiny Krasickiej. – [Łuck] : „Komitet Poświęcenia Nowego Gmachu”, [1931] (Łuck : Druk. Kurji Biskupiej). – 58, [1] s. : il., nuty, tab. ; 31 cm. – Tyt. okł.: Gimnazjum Państwowe imienia Tadeusza Kościuszki w Łucku w dniu poświęcenia nowego gmachu i sztandaru : 25.III.1931. BN, dostęp online: <https://polona.pl/item/jednodniowka-ku-uswietnieniu-uroczystosci-poswiecenia-nowego-gmachu-i-sztandaru-gimnazjum,ODU5NzA5Nw/6/#info:metadata>
- Jednodniówka Szkoły Zawodowej Doksztalającej im. św. Teresy w Wilnie. – Wilno : [s.n.], 1936 (Wilno : Druk. Archidiecezjalna). – 8 s. : il. ; 30 cm. – Nadtyt.: 1926-X-1936 BN, dostęp online: <https://polona.pl/item/jednodniowka-szkoly-zawodowej-doksztalajacej-im-sw-teresy-w-wilnie-1926-1936,ODU5NzE5MQ/0/#info:metadata>
- Jednodniówka święta młodzieży szkolnej / [red. Julian Podoski]. – Łuck : Pol. T-wo Op. nad Kresami, czerwiec 1926 (Łuck : Pol. Zakł. Druk. i Intr.). – 8 s. : tab. ; 31 cm. – Dod. nadzw. do: „Życie Wołynia”. Nr 1. BLAN, sygn. 000352283
- Jednodniówka uczniów Pryw. Koedukac. Szkoły Powszechnej B. Machcewiczowej i H. Siewiczowej w Wilnie p.n. „Nasza Szkoła”. – Wilno : [s.n.], 9 października 1935 (Wilno : M. Latour). – 8 s. ; 30 cm.

- BN, dostęp: <https://polona.pl/item/jednodniowka-uczniow-pryw-koedukac-szkoly-powszechnej-b-machcewiczowej-i-h,MzgwOTMzMg/0/#info:metadata>
- Jednodniówka wydana przez Koło Miłośników Pięknego Słowa (K. M. P. S.) przy Koedukacyjn. Humanistycz. Gimnazjum C. Epsztejna w Wilnie / [red. odp. M. Morgenstern]. – Wilno : Koło Miłośników Pięknego Słowa, 19 grudnia 1924 (Wilno : J. Bajewski). – [4] s. ; 32 cm.
- BUW, sygn. 4g.23.1.293
- Jednodniówka z okazji zamknięcia Seminarjum Nauczycielskiego S. S. Niepokalanek w Maciejowie-Wołyńskim / [red. odp. E. Piotrowska]. – Maciejów Woł. : Red. i Administracja Sem. Naucz., 1936 (Łuków : Polskie Zakł. Graficzne). – 10 s. : fot. ; 32 cm
- BN, dostęp online: <https://polona.pl/item/jednodniowka-z-okazji-zamknecia-seminarjum-nauczycielskiego-s-s-niepokalanek-w,NjI4MDM1/0/#info:metadata>
- Jutrzenka uczniowska : jednodniówka / wydaw. „Bratniej Pomocy” Koedukacyjnego Gimnazjum Humanistycznego C. Epsztejna w Wilnie ; [red. Samuel Kacew]. - Wilno : „Pogoń”, kwiecień 1925 (Wilno : „PAX”). - 8 s. ; 32 cm.
- BN, Magazyn Druków Ulotnych DŹS XVIIIA 3d
- Ku słońcu : jednodniówka młodzieży Państwowego Seminarjum Nauczyciel. im. Komisji Edukacji Narodowej w Ostrogu, wydana z okazji dorocznego święta Zakładu / red. nac. i wyd. Marjan Grzybowski ; red. odp. Janina Wójtekówna. – Ostrog n/H[oryniem]. : M. Grzybowski, 16 maja 1929 (Ostrog : E. Zołotowski). – 16 s. ; 32 cm.
- BN, dostęp online: <https://polona.pl/item/ku-sloncu-jednodniowka-mlodziezy-panstwego-seminarium-nauczycielskie-im-komisji,NTcyNjMwOTQ/0/#info:metadata>
- Nasza myśl : jednodniówka / wydaw. „Bratniej Pomocy” Koedukacyjnego Gimnazjum Humanistycznego C. Epsztejna w Wilnie ; za kom. red. S. Zelikson ; opiekun pisma Rubin Hart. – Wilno : [s.n.], maj 1929 (Wilno : J. Lewin). – 8 s. ; 35 cm.
- BN, dostęp: <https://polona.pl/item/nasza-mysl-jednodniowka-wilno-maj-1929,NjQ4Nzcx/0/#info:metadata>
- Promień : (jednodniówka) słuchaczy Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu. – Kowel : [s.n.], 1922 (Lublin : Druk. Państwowa). – 14, [1] s. ; 29 cm.
- BJ, Mag. Rara 1 91268 III
- Przyjacieli : jednodniówka Średniej Szkoły Handlowej i Technicznej w Brześciu n/Bugiem / red. odp. Jerzy Rakowski. – Brześć n/B. : J. Malicki, 1926 (Brześć n/B. : „Brygada”). – 12 s. ; 31 cm.
- BU KUL, sygn. PR 4704 IV j
- Sursum : echa wiosenne / [wyd. Kół Humanistycznych: Nazaretańskiego i Zygmuntowskiego]. – Wilno : Koła Humanistyczne Nazaretańskie i Zygmuntowskie, 1927 (Wilno : „Lux”). – 15 s. : il. ; 31 cm. – Podtyt. na s. 1 : syntagma kół humanistycznych.
- BU KUL, sygn. V-13309
- Sursum. – Wilno: Koło Miłośników Klasycyzmu przy Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w Wilnie, 1924
- BU KUL, sygn. V-13309

Literatura

- Abrahamowicz-Pilecka H., *M. Zajączkowska-Abrahamowicz (1925–1990). Portret damy*, „Awazymyz. Pismo historyczno-społeczno-kulturalne Karaimów” 2011, nr 1 (20), s. 4–7.
- Adamczyk M., „*Czasopisma dla dzieci i młodzieży*”. Cz. 1 „1918–1939”: *materiały przeznaczone dla słuchaczy studiów bibliotekoznawczych specjalizacje: biblioteki szkolne i pedagogiczne, czasopiśmiennictwo polskie XIX i XX w.*, Jerzy Jarowiecki, Kraków 1990 [recenzja], „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, 30/2, s. 144–145.
- Dziki S., *Bibliografia retrospektywna czasopism*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1988, t. 27, z. 4, s. 5–27.
- Dziki S., *Moja droga do prasoznawstwa*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2012 (t. 15), z. 1 (29), s. 153–174.
- Dziki S., *Typologiczne kłopoty z czasopiśmiennictwem młodzieżowym i dziecięcym*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1982, s. 157–161.
- Dziki S., *Warsztat dokumentacyjny prasoznawcy. Problemy teoretyczno-metodologiczne, tradycje, stan, postulaty*, Wrocław 1992.
- Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976.
- Głowicka Z., *Dokumenty życia społecznego w zbiorach Biblioteki Narodowej*, „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 2001, nr 1 (156), s. 3–6.
- Goban-Klas T., Lipnik W., *Komunikowanie masowe*, [w]: *Encyklopedia socjologii*, Warszawa 1999, t. 2, s. 39–51.
- Jarowiecki J., *Czasopisma dla dzieci i młodzieży oraz prasa młodzieżowa w Polsce w latach 1918–2000*, Wrocław 2016.
- Kabot T., *Szkolnictwo zawodowe w województwie poleskim w okresie międzywojennym*, „Echa Polesia. Kwartalnik Polaków na Polesiu” 2017, nr 4 (56) s. 55–62.
- Korczyńska-Derkacz M., *Jednodniówki jako typ dokumentów życia społecznego: zarys problematyki badawczej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Bibliotekoznawstwo” 2008 (27), s. 135–148.
- Korczyńska-Derkacz M., *Polskie jednodniówki okresu międzywojennego jako źródło informacji o życiu młodzieży akademickiej Lwowa (ze zbiorów Biblioteki Narodowej)*, [w]: *Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, t. 9, cz. 2, red. H. Kosętko, B. Góra, E. Wójcik. Kraków 2009, s. 205–218.
- Malewska A., *Profesor Wojciech Narębski: o młodości w Wilnie i długiej drodze do Polski*, „Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy”, Wilno, Litwa, t. 17 (2017), s. 464–472.
- Migoń K., *Bibliologia o drukach ulotnych i okolicznościowych*, [w]: *Druki ulotne i okolicznościowe: wartości i funkcje. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej. Wojnowice, 8–10 października 2004*, Wrocław 2006, s. 9–19.
- Pilch T., Theiss W., *Ryszard Wroczyński (1909–1987) — life and work*, „Pedagogika Społeczna” 2014 (R. XIII), nr 4 (54), s. 63–76.
- Sadowska J., Zimnoch K., *Jednodniówki na terenie województwa białostockiego i województw wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2017.
- Sowiński G., *Wychowawcze funkcje gazetki szkolnej*, „Życie Szkoły” 1975, nr 3, s. 44.

- Strykowski W., *Kompetencje medialne: pojęcie, obszary, formy kształcenia*, [w]: *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2004, s. 35–37.
- Strzałka J., *Oddział Lwowski Stowarzyszenia Elektryków Polskich*, „Czasopismo Techniczne. Kwartalnik poświęcony zagadnieniom techniki” 2009, R. 129, nr 141, s. 2–17.
- Theiss W., *Ryszard Wroczyński 1909–1987*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy. Kwartalnik Związku Nauczycielstwa Polskiego poświęcony dziejom wychowania i oświaty” 1988, R. 31, nr 3 (121), s. 263–278.